

**Sygn. akt V Ga 227/17**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Zofia Wolna**

Sędziowie: SSR del. Paweł Ptak, SSO Andrzej Znak (spr.)

Protokolant: Renata Stanirowska

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2017 roku w Częstochowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w K.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

od wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 26 czerwca 2017 roku

sygn. akt VIII GC 259/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki Komandytowej w K. kwotę 1.800,00 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt V Ga 227/17**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy w Częstochowie w sprawie VIII GC 259/17 zasądził od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w K. kwotę 32.8223 zł, w pozostałym zakresie powództwo oddala oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy wskazał, że powód prowadzi działalność gospodarczą w zakresie gospodarowania odpadami, w postaci (...), posiadając ku temu wymagane uprawnienia. W ramach tego ma obowiązek przyjmować odpady komunalne zmieszane i biodegradowalne, pochodzące z (...), określonego przepisami prawa miejscowego, do wyczerpania przyznanej mocy przerobowej. Tak przyjęte odpady przetwarza w celu odsprzedaży. Ustawowy obowiązek powoda do odbioru odpadów skorelowany pozostaje z obowiązkiem ich dostarczania przez przedsiębiorstwa zajmujące się odbiorem odpadów komunalnych od mieszkańców zamieszkujących w (...).

Instalacja powoda jest jedną z trzech powołanych dla (...), obok instalacji prowadzonej przez (...) Sp. z o.o. S. we W. i Zakład (...) Sp. z o.o. w Z.. Dysponuje mocą przerobową 118.000 Mg rocznie. (...) Sp. z o.o. S. we W. ma natomiast moc 95.000,00 Mg rocznie, a Zakład (...) Sp. z o.o. w Z. – 50.000 Mg rocznie.

Weześniej dostarczał odpady do instalacji (...) Sp. z o.o. w C.. Pozwany rozpoczął dostarczanie odpadów również do instalacji powoda z początkiem 2016r. Odbywało się to na zasadzie tzw. zleceń, w ramach których pozwany awizował powodowi dostawy odpadów we wskazanych okresach czasu i przybliżonej ilości.

W związku z przystąpieniem przez pozwanego do przetargu na organizację odbioru odpadów w gminie L. postanowił on zawrzeć z powodem umowę o stałej współpracy, w celu zapewnienia sobie możliwości dostarczania odpadów w wypadku wygrania w/w przetargu.

W toku prowadzonych rozmów powód wskazywał, że oczekuje dostaw wielkości 400 Mg miesięcznie. W ocenie strony pozwanej było możliwe zapewnienie dostaw odpadów w takiej wielkości.

Na etapie negocjacji powód przesyłał pozwanemu projekty umów, które stosował w wypadku zawierania tego rodzaju umów, wzywając do ich podpisania. W ostateczności jednak pozwany podejmując decyzję w przedmiocie zawarcia umowy przesłał powodowi druk umowy stosowanej przez niego samego.

Powód dokonał zmian w treści przesłanego przez pozwanego wzoru umowy. W szczególności zamieścił w jego treści postanowienia dotyczące kar umownych, zastrzeżonych na wypadek braku dostarczenia w każdym miesiącu minimalnej zadeklarowanej ilości odpadów.

W wyniku negocjacji strony w dniu 01.03.2016r. zawarły umowę stałej współpracy, w ramach której pozwany zobowiązał się dostarczać do instalacji powoda odpady zmieszane w ilości nie mniejszej niż 400 Mg miesięcznie, ale nie więcej niż 40 Mg dziennie. Umowa została zawarta na czas oznaczony od 01.07.2016r. do 30.06.2017r. Pozwany zobowiązał się do uiszczania na rzecz powoda wynagrodzenia za przyjęcie i przetwarzanie odpadów zmieszanych w wysokości 210 zł za 1 Mg w okresie od 01.07.2016r. do 31.10.2016r., a w okresie od 01.11.2016r. do 30.06.2017r. w kwocie 260 zł za 1 Mg.

Strony zastrzegły przy tym, że w wypadku braku wykonania przez pozwanego obowiązku dostarczenia minimalnej wielkości odpadów zmieszanych, zobowiązany on będzie do zapłaty powodowi kary umownej w wysokości iloczynu brakującej ilości odpadów i ceny jednostkowej za przyjęcie 1 Mg odpadów zmieszanych w kwocie 260 zł.

Uzasadnieniem wprowadzenia kary umownej w tym zakresie była troska powoda o zapewnienie organizacji pracy w (...) powoda, która łączy się z ponoszeniem przez niego nakładów finansowych. Powód dążył w ten sposób również do zapewnienia realizacji ustawowego obowiązku dostarczania stosownych odpadów do przeznaczonych do tego instalacji.

W miesiącu lipcu 2016r. pozwany dostarczył 316,18 Mg odpadów zmieszanych do (...) powoda. Pracownik powoda zawiadomił o tym pozwanego upominając go, że nie wykonuje umowy. W miesiącu sierpniu 2016r. sytuacja powtórzyła się. Pozwany dostarczył 327,52 Mg odpadów zmieszanych. Pracownik powoda ponownie zawiadomił o powyższym pozwanego.

W dniu 31.08.2016r. powód sporządził notę księgową nr (...) opiewającą na karę umowną od pozwanego na kwotę łączną 40.820,00 zł. W związku z brakiem dostarczenia w miesiącu lipcu 2016r. 84 Mg odpadów zmieszanych powód policzył pozwanemu karę 21.840,00 zł. Natomiast za miesiąc sierpień 2016r. w związku z brakiem dostarczenia 73 Mg odpadów powód policzył pozwanemu karę 18.980,00 zł. Obydwie kary powód obliczył stosując cenę jednostkową za przyjęcie 1 Mg odpadów zmieszanych w wysokości 260 zł – tj. zgodnie z treścią § 4 pkt 4 umowy. Stało się tak pomimo, że w tym czasie strony obowiązywała stawka 210 zł za 1 Mg odpadów zmieszanych.

W dniu 13.10.2016r. powód wystosował do pozwanego przesądowe wezwanie do zapłaty w/w kary umownej.

W odpowiedzi pozwany wskazał, że naliczenie kary umownej pozostaje przedwczesne ponieważ oczekuje rozliczenia wielkości dostarczonych odpadów na przestrzeni całego okresu jej trwania, poczynając zapisy dotyczące obowiązku zapewnienia minimalnych dostaw odpadów globalnie, jako podlegające ostatecznemu rozliczeniu poprzez ujęcie średnich wartości, znanych dopiero po wykonaniu w całości umowy – tj. po upływie okresu na który została zawarta.

W kolejnych miesiącach pozwany dostarczał już wielkości przekraczające minimalną wysokość określoną w umowie. W szczególności we wrześniu 2016 - 415,92 Mg, w październiku 2016 - 404,08 Mg, w listopadzie 2016 - 404,44, w grudniu 2016 – 412,2 Mg, w styczniu 2017 – 416,7 Mg, w lutym 2017 429,16 Mg, w marcu 2017 424,26 Mg, w kwietniu 2017 – 420,98 Mg, w maju 2017 – 415,52 Mg

Pozwany wchodzi w skład grupy kapitałowej, do której należy również Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.. Podmiot ten prowadzi (...). Powód w ramach prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na odbieraniu od mieszkańców odpadów komunalnych z terenu miasta B. zawarł umowę dostarczania odpadów zmieszanych do (...) prowadzonej przez Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.. W treści umowy zastrzeżono obowiązek dostarczenia minimalnej ilości odpadów (również na poziomie 400 ton). Ponadto obowiązek ten również został obciążony karą umowną – jako że na wypadek braku jego realizacji zobowiązano powoda do zapłaty na rzecz tego podmiotu wynagrodzenia wyrównawczego obliczonego poprzez iloczyn ilości brakującej liczby odpadów oraz obowiązującej ceny za dostawę odpadów zmieszanych (268 zł). Postanowienia te różnią się o tyle od zapisów stosowanych przez powoda, że w/w podmiot umożliwia uzupełnienie brakującej liczby odpadów w okresie 3 miesięcznym – na pisemny wniosek przedsiębiorstwa dostarczającego odpady.

W okresie wykonania umowy powód pobierał od innych podmiotów wynagrodzenie za przyjęcie i przetworzenie odpadów zmieszanych w wysokości 260 zł za 1 Mg.

Powód wystosował ofertę do (...) S.A. w Z. pismem z dnia 15.07.2016r. oferując cenę 260 zł za 1 Mg w wypadku odpadów zmieszanych. Podmiot ten dostarczał odpady w okresie od lipca 2016r. do października 2016r.

Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo co do zasady i w przeważającej mierze co do wysokości, zasługiwało na uwzględnienie. Źródłem żądania pozostawał umowny obowiązek pozwanego dostarczania w każdym miesiącu do (...) powoda co najmniej 400 Mg odpadów zmieszanych. Na wypadek braku wykonania tego obowiązku strony zastrzegły, że pozwany zapłaci powodowi karę w wysokości równej iloczynowi brakującej ilości odpadów oraz kwoty 260 zł. W lipcu 2016r. pozwany dostarczył mniej o 83,82 Mg odpadów. W miesiącu sierpniu 2016r.

o 72,48 Mg. Łączny niedobór odpadów wyniósł 156,30 Mg. W ten sposób zrealizowane zostały przesłanki do obciążenia pozwanego zastrzeżoną karą umowną w łącznej wysokości 40.638,00 zł (260 zł \* 156,30 Mg). Pozwany domagał się miarkowania kary umownej. Poczytywał ją za rażąco wygórowaną, a przy tym wskazywał na wykonanie umowy w znacznej części. W obydwu spornych miesiącach pozwany wykonał swoje świadczenie w około 80 %. Gdyby pozwany odstąpił od umowy, powinien uiścić na rzecz powoda za każdy z tych miesięcy odszkodowanie

w kwocie 84.000 zł, co wynika ze zliczenia minimalnej ilości odpadów oraz ich ceny – wynoszącej w tym czasie 210 zł za 1 Mg. Na tak określone odszkodowanie składały się przychody, koszty i dochód powoda. Kara umowna została natomiast obliczona w inny sposób. Zakładała przemnożenie ilości brakujących odpadów oraz kwoty 260 zł za 1 Mg odpadów. W ten sposób prowadziła do przyznania powodowi świadczenia wyższego niż szkoda wynikła z niewykonania zobowiązania, czy też odszkodowania należnego w wypadku odstąpieniu pozwanego od umowy. Nie znajdowało to uzasadnienia, ani ekonomicznego, ani wynikłego z charakteru relacji wiążącej strony. Dlatego należało miarkować karę w tak, aby sposób jej obliczenia nawiązywał do rzeczywistej ceny odpadów obowiązującej w tym okresie. Nie sposób akceptować stanu, wedle którego w wypadku niewykonania umowy wierzyciel zyskałby wyższego odszkodowanie, niż w wypadku gdyby umowa została wykonana.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy określił wysokość kary umownej na kwotę 32.823,00 zł - uwzględniając wolumen niedoboru odpadów oraz stawki wynagrodzenia za ich dostarczenie wynoszącej w tamtym czasie – tj. kwotę 210 zł.

Sąd Rejonowy podzielał pogląd wyrażony w uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej – wpisany do księgi zasad prawnych – z dnia 6 listopada 2003 r. III CZP 61/03, zgodnie z którym: „Zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody.” (OSNC 2004 nr 5, poz. 69).

W kontekście tego zarzut braku poniesienia przez powoda szkody co do zasady pozostawał chybiony i jako taki nie mógł mieć wpływu na rozstrzygnięcie w sprawie. W tej mierze – powtarzając za Sądem Najwyższym – wskazać należy, że pozwanemu przysługiwały inne uprawnienia – powiązane z domaganiem się miarkowania wysokości kary umownej. Pozwany nie dowodził jednak, ani wysokości zaoszczędzonych przez powoda kosztów, ani także współczynnika zysku powoda w stawce stosowanej za odbiór odpadów.

Jedynie porządkowo wskazać należało, że choć pozwany zarzucał powodowi brak dostatecznych mocy przerobowych, to pomijał, że w kolejnych miesiącach dostarczał większe ilości odpadów, z przerobieniem których powód nie miał problemu. Ponadto moc przerobowa Instalacji powoda poddawana była kontroli, która nie zakwestionowała jej. Wreszcie wskazać wypada, że jako okoliczność, z której to pozwany wywodził korzystne dla siebie skutki prawne, zgodnie z treścią art. 6. k.c. powinna była zostać wykazana przez niego samego, a nie przez powoda.

Powyższy wyrok w części tj. w pkt 1 i 3 apelacją zaskarżyła pozwana Spółka zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz w zw. z art. 382 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny materiału dowodowego i oceny tegoż materiału w sposób dowolny oraz sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenie życiowego, polegające na:

- przyjęciu, na podstawie zebranego materiału dowodowego, że postanowienia dotyczące wynagrodzenia uzupełniającego w umowie zawartej przez spółkę Miejskie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z. (spółkę z tej samej grupy kapitałowej, co pozwana) z powódką, na dostarczanie odpadów zmieszanych do (...) prowadzonej przez (...) sp. z o.o. w Z. i kary umownej zastrzeżone! w umowie zawartej przez powódkę i pozwana w dniu 1 marca 2016 r. o dostarczanie przez pozwaną odpadów komunalnych typu: (...)zawierają równoważne postanowienia w zakresie zastrzeżonych kar umownych na wypadek niedostarczenia wymaganej ilości odpadów, podczas gdy obie umowy różnią się od siebie w sposób zasadniczy – spółka (...) w Z. zastrzegła wynagrodzenie uzupełniające, nie karę umowną, a ponadto umożliwia uzupełnienie brakującej liczby odpadów w okresach 3 miesięcznych – na pisemny wniosek przedsiębiorcy dostarczającego odpady;

- uznaniu, że § 4 ust. 2 i 3 umowy z dnia 31 sierpnia 2016 r., zawartej przez spółkę Miejskie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z. i powódką zawiera postanowienia o karze umownej, podczas gdy przedmiotowa umowa, w ww. paragrafie, zastrzega wynagrodzenie uzupełniające, czyli instytucję odmienną od kary umownej,

- uznaniu za wartościowy środek dowodowy z przesłuchania W. S., słuchanego w charakterze strony powodowej, podczas gdy zeznania reprezentanta strony powodowej stoją w sprzeczności z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym (w szczególności w zakresie przekazania pozwanej groźby odmowy przyjmowania odpadów komunalnych w przypadku nie podpisania umowy – mailem z dnia 2 lutego 2015 r.).

- ocenie dowodu z zeznań W. S., słuchanego w charakterze strony powodowej, jako wartościowego środka dowodowego, przy równoczesnym całkowitym pominięciu tych elementów zeznań reprezentanta strony powodowej, które były korzystne dla stanowiska prezentowanego przez pozwaną (w szczególności w zakresie wskazania na wysokość zysku powódki na poziomie 104 zł – 40% z kwoty 260 zł – za zagospodarowanie w prowadzonym (...) 1 Mg zmieszanych odpadów komunalnych),

- częściowej odmowy dania wiary dowodom z przesłuchania M. K., słuchanego jako reprezentant strony pozwanej oraz świadków K. C. i T. B., w szczególności w zakresie: (i) ustalenia, że miesięczny minimalny wolumen dostaw odpadów

miał być rozliczony jako uśredniona ilość dostarczonych odpadów w toku wykonania całej umowy, (ii) ustalenia, że brakującą liczbę odpadów uzupełnią dostawy wykonane przez spółkę (...) sp. z o.o. (...) jednostronnej zmiany przez powódkę postanowień umownych przed podpisaniem umowy.

- uznaniu, że „zobowiązanie” pozwanej, wynikające z umowy z 1 marca 2016 r., którego wykonanie „w znacznej części” uzasadniałoby miarkowanie kary umownej w zakresie przewyższającym miarkowanie dokonane przez Sąd I instancji, polegało na dostarczeniu do instalacji powódki 800 Mg zmieszanych odpadów komunalnych miesięcznie, podczas gdy „zobowiązanie” pozwanej (jej obowiązki wynikające umowy) mogło dotyczyć ilości średnio 400 Mg zmieszanych odpadów komunalnych miesiąc; dostarczenie ilości 800 Mg odpadów wskazanej przez Sąd I instancji było uprawnieniem pozwanej, nie jej obowiązkiem,

- przyjęciu, że kara umowna zastrzeżona przez powódkę w § 4 ust. 5 umowy z 1 marca 2016r. stanowi umowną zastrzeżoną na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego, podczas gdy zastrzeżona kara umowna de facto zastrzeżona jest na wypadek niewykonania zobowiązania pieniężnego – „ niedostarczenie odpadów w praktyce oznacza brak zapłaty przez pozwaną za „brakującą” ilość odpadów (pозwana dostarcza odpady i płaci za ich przyjęcie), co doprowadziło do naruszenie prawa materialnego – art. 483 § 1 w zw.; art. 58 § 1 i 3 k.c.

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., przy zastosowaniu art. 229 k.p.c., poprzez uznanie, że:

- pozwana nie zdołała wykazać co do zasady ile miał wynosić dochód powódki w związku z wykonaniem umowy, podczas gdy sam Prezes Zarządu komplementariusza powódki W. S., słuchany na rozprawie w dniu 12 czerwca 2017 r. zeznał, że zysk (czyli, innymi słowy, dochód) powódki na zagospodarowaniu 1 Mg odpadów dostarczanych przez pozwaną wynosiła 40% z kwoty 260 zł, czyli 104 zł (str. 3 protokołu rozprawy z 12 czerwca 2017 r.);

c) art. 207 § 6 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i dopuszczenie w sprawie dowodu z zeznań świadków M. B. i K. P., w sytuacji gdy zgłoszone przez powódkę dowodu z zeznań tych świadków (w piśmie z 24 lutego 2017 r. – odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty) było spóźnione, a pozwana złożyła zastrzeżenie do protokołu na dopuszczenie przedmiotowego dowodu ( na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2017r.);

wskazane naruszenia mogły mieć ( i miały) istotny wpływ na wynik sprawy – doprowadziły do niezasadnego uwzględnienia powództwa w zakresie wskazanym w pkt 1 zaskarżonego wyroku szczególności wobec wadliwego zebrania materiału dowodowego w sprawie, oraz – w konsekwencji – obciążenia pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu w zakresie wskazanym w pkt 3 wyroku;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na:

a) przyjęciu, że strony nie ustaliły, iż miesięczny minimalny wolumen dostaw odpadów miał być rozliczony jako uśredniona ilość dostarczonych odpadów w toku wykonania całej umowy;

b) uznaniu, że strony nie ustaliły, iż brakująca ilość odpadów uzupełnią dostawy wykonane przez (...) sp. z o.o.;

c) stwierdzeniu, iż nie wystąpiła okoliczność, iż tuż przed podpisaniem umowy z dnia 1 marca 2016r. strona powodowa jednostronnie, w sposób zaskakujący pozwaną, zmieniła kluczowe w świetle przedmiotu niniejszego postępowania postanowienia umowne, dotyczące wykonania obowiązków obwarowanych karą umowną;

d) przyjęciu, iż strony nie dokonały (nie mogły dokonać) również ustnych ustaleń w zakresie sposobu współpracy dotyczącej materii objętej umowa z 1 marca 2016 r.. podczas gdy na takie ustalenia wskazuje zarówno treść przesłuchania M. K., słuchanego jako reprezentant strony pozwanej, jak i K. C. i T. B., słuchanych w charakterze świadków, a sama umowa zawarta przez strony nie zawierała klauzuli „całościowej” (czyli klauzuli wskazującej, że umowa stanowi całość uzgodnień pomiędzy stronami w zakresie objętym przedmiotem umowy oraz, że zastępuje wszelkie wcześniejsze uzgodnienia stron);

e) przyjęciu, że umowa z 1 marca 2016 r. nie została przez pozwaną, w zakresie jej obowiązków (zobowiązań), wykonana w znacznej części;

3) naruszenie prawa materialnego:

a) art. 9 ust. 1 w zw. z ust. 2 pkt 1, 5 i 6 przy zastosowaniu ust. 3 ustawy z dnia 16 lutego 2017 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że powódka nie nadużywała posiadanej pozycji dominującej na rynku właściwym (rynku instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych Regionu I województwa (...)), w szczególności poprzez narzucenie pozwanej uciążliwych warunków umowy, przynoszących powódce nieuzasadnione korzyści, narzucenie pozwanej nieuczciwych warunków umowy, objęte § 4 ust. 3 i 5 łączącej strony umowy, winno skutkować uznaniem tych postanowień umowy za nieważne – na podstawie art. 9 ust. 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów;

b) art. 483 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody;

c) art. 483 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie, skutkujące akceptacją sytuacji, gdy zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, które pozornie nosi cechy zobowiązania niepieniężnego, a w rzeczywistości skutkuje również niewykonaniem zobowiązania pieniężnego (brakiem zapłaty określonej kwoty pieniężnej), nie stanowi obejścia prawa tj. art. 483 § 1 k.c., zakazującego zastrzegania kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania pieniężnego: co winno skutkować nieważnością takiego postanowienia, na podstawie art. 58 § 1 w zw. z § 3 k.c.;

d) art. 484 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na;

- nieuzasadnionym przyjęciu, że kara umowna zastrzeżona w kwocie równej wynagrodzeniu za przyjęcie i zagospodarowanie odpadów (w kwocie 210 zł/l Mg) nie jest karą rażąco wygórowaną, podczas gdy ewentualna szkodę doznana przez powódkę oceniać należy w wysokości uzyskiwanego przez nią zysku (104 zł/1 Mg odpadów).

- nie uznaniu za uzasadnione zmniejszenie kary umownej, w sytuacji gdy pozwana wykonała swoje zobowiązanie (obowiązki umowne) w znacznej części (zobowiązana była do dostarczenia do instalacji powódki w okresie trwania umowy minimum 4.800 Mg zmieszanych odpadów komunalnych, dostarczyła ich łącznie 4.788,86 Mg, a kara umowna dotyczyła niedostarczenia 156,30 Mg odpadów).

e) art. 65 § 2 k.c. poprzez uznanie, że karą umowną w umowie z dnia 1 marca 2016 r. obwarowany został obowiązek dostawy przez pozwaną w każdym miesiącu co najmniej 400 Mg odpadów o kodzie (...), a nie obowiązek dostarczenia pozwaną średnio 400 Mg odpadów o kodzie (...) na miesiąc obliczanych w perspektywie całego okresu obowiązywania umowy (1 roku); Sąd I instancji niezasadnie przyjął zatem, że pozwana nie miała możliwości „uzupełnienia” ilości odpadów niedostarczonych w lipcu i sierpniu 2016 r. do końca okresu obowiązywania umowy (czyli do końca czerwca 2017 r.).

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie zasądzającym roszczenie od pozwanej na rzecz powódki i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania; a w każdym przypadku o: zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów; procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstw adwokackiego, według norm prawem przewidzianych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego na swoją rzecz od pozwanej.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja pozwanej spółki nie jest zasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Nie ma podstaw do tego by zakwestionować przeprowadzoną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, bowiem nie można zarzucić temu Sądowi tego, iż ocena ta jest dowolna i przekracza granicę swobodnej oceny dowodów.

W ocenie Sądu Okręgowego, powódka niesłusznie zarzuciła, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., bowiem ocena zgromadzonego materiału dowodowego została dokonana bez przekroczenia granic wyznaczonych treścią tego przepisu. Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny wówczas, gdyby skarżąca wykazała uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. w sprawie III CK 314/05 , Lex nr 172176). Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (vide Wyrok SN z 8.04.2009r w spr. II PK 261/08 – Lex nr 707877). Zauważyć należy także, iż powszechnie w orzecznictwie wskazuje się, że skuteczne podniesienie zarzutu wadliwej oceny dowodów i w konsekwencji sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez skarżącego, na podstawie własnej oceny dowodów, stanu faktycznego a wymaga wskazania przy użyciu argumentów jurydycznych rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów, wyrażonych w art. 233 § 1 k.p.c. , które to naruszenie mogło mieć wpływ na wynik sprawy (vide: wyrok SN z 18 czerwca 2004 r. sygn. akt II CK 369/03 – Lex nr 174131; postanowienie SN z 10.01.2002r w spr. II CKN 572/99 – Lex nr 53136; wyrok SN z 14.01.2000r w spr. I CKN 1169/99- Lex nr 40107).

Sąd Rejonowy w sposób niezwykle szczegółowy i wnikliwy przeanalizował zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonał jego prawidłowej oceny faktycznej i prawnej, czemu dał wyraz w uzasadnieniu, które odnosiło się również szeroko i w sposób wyczerpujący do argumentacji przedstawionej przez pozwaną.

W ocenie Sądu Okręgowego podniesione przez skarżącą w apelacji zarzuty stanowią polemikę z ustaleniami Sądu Rejonowego i są kontynuacją stanowiska pozwanej prezentowanego przed Sądem I instancji.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że zgodnie z art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Kara umowa wbrew swej nazwie, nie jest karą w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz sankcją cywilnoprawną na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Najistotniejszą funkcję, jaką pełni kara umowna, jest funkcja kompensacyjna. Kara umowna jest bowiem surogatem odszkodowania za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania niepieniężnego. Jednocześnie ważnym zadaniem kary umownej jest zabezpieczenie wykonania zobowiązania, tym samym zwiększenie realności wykonania zobowiązania oraz ułatwienie naprawienia szkody. Zadania te można określić mianem funkcji stymulacyjnej kary umownej, bowiem zastrzeżenie kary umownej ma mobilizować dłużnika do prawidłowego wykonania zobowiązania. Zastrzeżenie kary umownej jest więc środkiem jurydycznym, mającym na celu wzmocnienie więzi między stronami ( vide: Agnieszka Rzepecka- Gil, Komentarz do art. 483§ 1 k.c., LEX 2011)

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w wyroku z dnia 11 stycznia 2008r., V CSK 362/07, LEX nr 515710 zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się w pełni z zakresem ogólnej odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (art. 471 k.c.). Z tego też względu przesłanki obowiązku zapłaty kary umownej określane są przez przyzmat ogólnych przesłanek kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej. W ramach stosunku zobowiązaniowego, to wierzyciel ma prawo oczekiwać, że dłużnik spełni obciążające go świadczenie, a więc, iż ten zachowa się zgodnie z treścią zobowiązania, zaspokajając jednocześnie określony w jego treści interes wierzyciela. Jeżeli to nastąpi, zobowiązanie zostaje wykonane i jako takie wygasa. Brak spełnienia świadczenia oznacza niewykonanie zobowiązania. Przy nienależytym wykonaniu zobowiązania świadczenie

jest wprawdzie spełnione, lecz nie jest ono prawidłowe, gdyż odbiega w większym lub mniejszym stopniu od świadczenia wymaganego. W art. 471 k.c. zawarte jest domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność.

Sąd Okręgowy podziela pogląd orzecznictwa i judykatury, iż wierzyciel, dla którego zastrzeżona została kara umowna nie ma obowiązku wykazywać faktu poniesienia szkody. Dla realizacji przysługującego mu roszczenia o zapłatę kary umownej musi jednak wykazać istnienie i treść zobowiązania łączącego go z dłużnikiem, a także fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. ( vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., V CK 869/04, LEX nr 150649) Zaś dłużnik, który zdaniem wierzyciela nie wykonał lub wykonał w sposób nienależyty zobowiązanie, może doprowadzić do wyłączenia swojej odpowiedzialności bądź to poprzez udowodnienie rzeczywistej przyczyny niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, a nadto, że nie uzasadnia ona jego odpowiedzialności, bądź też przez wykazanie, iż przy wykonaniu zobowiązania dołożył należytej staranności.

Z umowy zawartej przez strony w dniu 1 marca 2016r. wynikało w sposób jednoznaczny, że zgodnie z § 4 ust 3 umowy dostawca ( pozwana) zobowiązała się w okresie od 1.07.2016r. do 30 czerwca 2017r. dostarczyć na instalację (...) odbiorcy ( powódki) w każdym miesiącu kalendarzowym minimum 400 Mg odpadów oznaczonych kodem odpadu (...).Natomiast z § 4 ust 5 wynikało, że jeżeli dostawca w okresie od 1.07.2016r. do 30.06.2017r . nie dostarczy umówionej miesięcznie ilości odpadów, o której mowa w pkt 3 odbiorcy przysługuje prawo żądania od dostawy kary umownej stanowiącej iloczyn brakującej ilości odpadów do zachowania minimalnej ilości tj. 400 Mg ceny jednostkowej za przyjęcie 1 Mg odpadów o kodzie (...) w wysokości 260 zł. W § 10 ust 3 strony zastrzegły, że wszelkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności z zastrzeżeniem § 7.

Podkreślenia wymagało, że jeżeli obie strony są przedsiębiorcami, a więc podmiotami kwalifikowanymi, to do ich działań należy przykładać podwyższoną miarę staranności. Ta podwyższona miara dotyczy także zawierania przez przedsiębiorcę umów i prowadzi do wniosku, że w każdym przypadku treść umowy stwierdzonej pismem odpowiada rzeczywistej woli strony, która jako podmiot profesjonalny, winna nadto zdawać sobie sprawę ze skutków prawnych podejmowanych czynności (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 kwietnia 2006 r., I ACa 2213/05, LEX nr 196076.

Jak wynikało ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwana w miesiącu lipcu 2016r. dostarczyła 316,18 Mg odpadów zmieszanych, a w sierpniu 2016r. pozwana dostarczyła 327,52 Mg odpadów zmieszanych. Pracownik powoda ponownie zawiadomił o powyższym pozwanego. W związku z tym strona powodowa naliczyła pozwanej kary umowne, zgodnie z obowiązującą stroną umową.

Bezasadne dla powyższego pozostają zarzuty pozwanej podniesione w apelacji a dotyczące porównywania zapisów umowy zawartej z powódką a tą, która łączy pozwaną z Miejskim Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z.. Nie mają bowiem znaczenia dla oceny postanowień wiążącej strony umowy postanowienia umowy zawartej z inną jednostką. Sąd Rejonowy w swoim uzasadnieniu powołał się na okoliczność istnienia umowy a jego ustalenia dotyczące zapisów tej umowy i ich charakteru nie mają wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, gdzie przedmiotem oceny pozostaje jedynie umowa stron postępowania z dnia 1 marca 2016r.

Nie można również podzielić zarzutu pozwanej dotyczącej przyznania waloru wiarygodności zeznaniom złożonym w charakterze strony powodowej przez W. S. a odmowy przyznania tego waloru przedstawicielom pozwanej, albowiem zeznania W. S. znajdują odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie , w tym przede wszystkim w postanowieniach zawartej przez strony umowy. Natomiast pozwana nie zdołała w sposób skuteczny wykazać, również poprzez zeznania swoich przedstawicieli, że strony poczyniły odmienne ustalenia niż te przewidziane w umowie. Strony nie zawarły żadnych innych porozumień co do współpracy stron niż te przewidziane umową. Podkreślenia wymagało, że do umowy nie został podpisany żaden aneks zmieniający sporne postanowienia lub uszczegółowiające ich zapisy. Zatem należało uznać, że umowa w sposób kompleksowy i całościowy regulowała współpracę strony. Odmienne przyjęcie wymagałoby podpisania przez strony stosownego aneksu. Okoliczność, że powódka przed podpisaniem umowy w sposób znaczny zmieniła treść niektórych postanowień , nie wpływa na



ocenę tejże umowy albowiem pomimo zmian strona pozwana umowę bez zastrzeżeń podpisała, co oznaczało, że zaakceptowała zmiany wprowadzone przez powódkę.

Chybnym pozostaje także zarzut pozwanej dotyczący tego, że jej zadaniem zastrzeżona kara umowna de facto zastrzeżona jest na wypadek niewykonania zobowiązania pieniężnego – „niedostarczenie odpadów w praktyce oznacza brak zapłaty przez pozwaną za „brakującą” ilość odpadów (pозwana dostarcza odpady i płaci za ich przyjęcie), co świadczy o błędnej interpretacji przez pozwaną art. 483 § 1 k.c., zgodnie z którym świadczenie dłużnika posiada charakter niepieniężny i za jego niezrealizowanie przysługuje możliwość naliczenia kary umownej przez wierzyciela. Pozwana miała dostarczać odpady o ściśle określonej wysokości, zatem jej świadczenie miało charakter niepieniężny. Natomiast świadczenie drugiej strony- wierzyciela zawsze ma taki charakter. Natomiast po stronie dłużnika nie było żadnego pieniężnego zobowiązania. Interpretacja pozwanej, że w związku z tym, że nie dostarczyła przewidywanej ilości odpadów to nie uzyskała określonego wynagrodzenia, co niejako konsumuje możliwość naliczenia kary umownej, nie ma wpływu na możliwość naliczenia kary umownej, skoro strony uzgodniły wspólnie bez zastrzeżeń, że będzie ona należna w konkretnej sytuacji, w chwili wystąpienia określonego w postanowieniach umowy zdarzenia. Strona powodowa mogła zatem zapłacić tylko za mniejszą ilość odebranych odpadów oraz naliczyć karę umowną.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się również naruszenia art. 207 § 6 k.p.c. w niniejszej sprawie. Wnioski dowodowe zostały zgłoszone przez powódkę w odpowiedzi na sprzeciw, tym samym nie naruszyły zasad prekluzji dowodowej. Zgodnie z przyjętą linią orzecniczą, nie można wymagać od strony powodowej zawarcia wszystkich wniosków dowodowych w pozwie, albowiem strona powodowa nie może przewidzieć stanowiska pozwanego zaprezentowanego w odpowiedzi na pozew lub sprzeciwie od nakazu zapłaty.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2008 roku (sygn. akt IV CSK 159/08, LEX nr 466005) tekst umowy interpretowany według reguł językowych stanowi podstawę do przypisania mu takiego sensu, jaki ma na gruncie danego języka. Strona umowy powinna rozumieć tekst umowy zgodnie z zasadami składniowymi i znaczeniowymi języka, w którym ten dokument został sporządzony. Jest to tylko jednak domniemanie, które nie wiąże bezwzględnie. Strony mogą inaczej rozumieć określony fragment tekstu umowy, albo jedna ze stron miała dostateczne podstawy aby przypisać mu różne - od powszechnego - znaczenie. Wówczas taki stan w toku interpretacji oświadczeń woli należy uwzględnić. Interpretując umowę na podstawie reguł językowych należy brać pod uwagę nie tylko kontrowersyjny fragment tekstu, ale jednocześnie uwzględnić inne związane z nim postanowienia umowy, czyli tzw. kontekst językowy. Nie ulega wątpliwości, co potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lipca 2008 r. w sprawie sygn. akt III CSK 65/08, LEX nr 448045, że jeśli tekst umowy jest niejasny, to usunięcie wątpliwości wymaga zastosowania obowiązujących zasad wykładni postanowień umowy z zastosowaniem wszystkich reguł przewidzianych w art. 65 § 2 k.c., a więc zbadania zarówno zamiaru stron, jak i celu umowy na podstawie wskazanych przez strony dowodów. Postanowienia niniejszej umowy zostały sformułowane w sposób jasny i czytelny, obowiązki stron zostały określone w sposób nie budzący wątpliwości.. Pozwana zobowiązała się w okresie od 1.07.2016r. do 30 czerwca 2017r. dostarczyć na instalację (...) odbiorcy ( powódki) w każdym miesiącu kalendarzowym minimum 400 Mg odpadów oznaczonych kodem odpadu (...). Zatem co miesiąc winna ona dostarczyć powódce 400 Mg odpadów lub więcej. Natomiast stanowisko powódki kwestionujące tę ilość, wskazujące że chodziło o dostarczanie w całym okresie obowiązywania umowy, wyrównanie w kolejnych miesiącach, nie znajduje żadnego uzasadnienia. Jak już wcześniej wskazano, w odniesieniu do umów zawieranych przez przedsiębiorcę, przyjmuje, że treść umowy stwierdzonej pismem odpowiada rzeczywistej woli strony. Strona pozwana nie zdołała wykazać, że skutecznie zgłosiła zastrzeżenia co do brzmienia postanowień dotyczących kary umownej.

Odnosząc się do miarkowania kary umownej dokonanej przez Sąd Rejonowy, stwierdzić należało, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej Sąd I instancji uwzględnił, że zobowiązanie zostało w znacznej części przez pozwaną wykonane. Należało podkreślić, iż wysokość określonej stawki kary umownej sama w sobie nie przesądza o rażącym wygórowaniu kary umownej. Dopiero wynikająca z tej stawki i okresu opóźnienia wysokość (kwota) kary umownej może być uznana za rażąco wygórowaną przy zastosowaniu prawidłowego kryterium oceny. Zasadniczym kryterium miarkowania kary umownej z uwagi na jej rażące wygórowanie jest kryterium stosunku wysokości kary umownej do wysokości odszkodowania należnego wierzycielowi. Wprawdzie powstanie roszczenia zapłaty kary umownej nie jest

uzależnione od powstania szkody, to jednak brak szkody po stronie wierzyciela jest przesłanką do miarkowania kary umownej zgodnie z art. 483 k.c. i art. 484 § 2 k.c. Kara umowna jest bowiem surogatem odszkodowania zastrzeżonym w określonej wysokości i nie może prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela ( vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 września 2010 r., V ACa 267/10, LEX nr 785490). W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy przy zastosowaniu powyższych reguł dokonał prawidłowego miarkowania kary umownej przyjmując kwotę 210 zł. Natomiast wyliczenia przedstawione przez pozwaną nie znajdują żadnego uzasadnienia.

Pozostałe zarzuty pozwanej w tym te dotyczące wykorzystywania przez powódkę pozycji dominującej na rynku nie zasługują na uwzględnienie, w sytuacji kiedy pozwana jest jedną z kilku tego rodzaju firm na terenie województwa (...).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanej i na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 w związku z art. 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców ( Dz. U . z 2015r. poz. 1804 z późn zm).